

BEATA GRUSZCZYŃSKA

## PRZEMOC WOBEC KOBIEŃ I REAKCJA POLICJI W PERSPEKTYWIE MIĘDZYNARODOWEJ

### 1. WPROWADZENIE

Międzynarodowe badanie nad przemocą wobec kobiet (*International Violence against Women Survey*, IVAWS), zainicjowane w Kanadzie w 2003 r., było odpowiedzią na wieloletnie starania organizacji międzynarodowych o zaangażowanie jak największej liczby krajów i podjęcie wspólnych studiów nad oszacowaniem rozmiarów i charakterystyką zjawiska przemocy wobec kobiet<sup>1</sup>. Badanie zostało zrealizowane w kilkunastu krajach Europy i świata. Głównym koordynatorem IVAWS był Instytut Zapobiegania Przemocy w Helsinkach (HEUNI) we współpracy z Biurem Badań Przemocy Międzyregionalnej UNICRI oraz Kanadyjskim Biurem Statystycznym (Statistics Canada)<sup>2</sup>.

Niniejsze opracowanie przedstawia wyniki dotyczące rozmiarów przemocy oraz reakcji policji uzyskane w sześciu krajach, tj. w Australii, Czechach, Danii, Kostaryce, Polsce i Szwajcarii, tylko te kraje bowiem ukończyły badanie w zaplanowanym terminie i dostarczyły wyniki (lub znaczną ich część) umożliwiające porównanie międzynarodowe. Zwrócimy również uwagę na przyczyny niepowiadomienia policji w sytuacji przemocy wobec kobiet, co z jednej strony pozostawia ofiary bez pomocy, a z drugiej strony – bezkarnego sprawcę, niewahającego się popełnić przestępstwo po raz kolejny.

Zjawisko przemocy wobec kobiet, choć występuje we wszystkich krajach, kulturach i grupach społecznych, jest niedostatecznie poznane i wyjątkowo trudne do badania i analizy, dotyczy bowiem prywatnych, intymnych i często bolesnych zdarzeń, o których kobiety niekiedy nie chcą mówić, a czasem wręcz wypierają je ze

---

<sup>1</sup> Najbardziej aktywna w tym zakresie jest ONZ, o czym świadczą m.in. następujące dokumenty: Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r. oraz powołanie Komitetu czuwającego nad jej przestrzeganiem, Dokument końcowy przyjęty na konferencji w Kairze w 1994 r., Deklaracja ONZ uchwalona w 1993 r. w Wiedniu, Platforma Działania przyjęta w Pekinie w 1995 r. obejmująca najważniejsze cele strategiczne w sprawie ochrony kobiet oraz powołanie Specjalnej Sprawozdawczynie (już w 1994 r.) badającej sprawy przemocy wobec kobiet, którą została Radhika Coomaraswamy ze Sri Lanki. Należy także zauważyć działalność Rady Europy, w tym rekomendacje Rady Europy, m.in. Strategię *gender mainstreaming* z 1998 r., a także strategie ramowe Komisji Europejskiej, system strategii STOP i programy pomocowe *Daphne* w sprawie przeciwdziałania przemocy wobec kobiet.

<sup>2</sup> Zarówno HEUNI (European Institute for Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations), jak i UNICRI (United Nations Interregional Crime and Justice Research) koordynowały badania z ramienia ONZ.

swojej pamięci. Oficjalne statystyki są zanizone i niewystarczające, gdyż trafiają do nich tylko najpoważniejsze przypadki, potwierdzone przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości jako przestępstwa. W praktyce pokrzywdzone kobiety często nie informują policji o doznanej przemocy również z obawy przed niewłaściwym potraktowaniem lub wobec braku zaufania w skuteczność interwencji. Przemoc bywa ukrywana z różnych powodów i dotyczy to zarówno relacji partnerskich, jak i służbowych, zawodowych (np. z obawy przed zwolnieniem z pracy). Nieujawniane są również przypadki przemocy ze strony obcych mężczyzn, i to z różnych powodów, np. w przypadku gwałtów w związku ze zbyt traumatycznymi przeżyciami, ale przyczyną jest też niekiedy przekonanie, że zgłoszenie nic nie da, ponieważ policja i tak nie odnajdzie sprawcy i nie będzie on ukarany.

Początkowo do badania przystąpiło kilkanaście krajów, ale niestety niektóre z nich przeprowadziły tylko pilotaż<sup>3</sup>. Badanie podstawowe zostało ukończone w dziewięciu krajach, tj. w Australii, Chinach (Hongkong), Czechach, Danii, na Filipinach, w Mozambiku, Kostaryce, Polsce i Szwajcarii (we Włoszech i w Grecji badanie miało być przeprowadzone w późniejszym terminie), ale nie wszystkie kraje dostarczyły niezbędne informacje i dane do analizy porównawczej. Należy podkreślić, że każdy z uczestników IVAWS był odpowiedzialny za opracowanie koncepcji badania i wszystkich niezbędnych narzędzi oraz procedur potrzebnych do jego realizacji we własnym kraju<sup>4</sup>.

Omawiane wyniki pochodzą z badań realizowanych przez jednostki akademickie lub instytuty badawcze i były finansowane z funduszy państwowych. W Czechach w projekcie uczestniczyli pracownicy Wydziału Socjologii i Filozofii Uniwersytetu Karola w Pradze, w Kostaryce – Uniwersytetu w San José, w Polsce badanie zostało przeprowadzone pod kierunkiem autorki w ramach grantu realizowanego w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego<sup>5</sup>, a w Szwajcarii w ramach School of Criminal Science na Uniwersytecie w Lozannie. W Australii koordynatorami IVAWS byli pracownicy Australian Institute of Criminology, w Danii zaś – Sekcji Badań Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>6</sup>.

Zarówno międzynarodowy zespół metodologiczny, jak i koordynatorzy krajowi przywiązywali wielką wagę do przestrzegania etycznych zasad przeprowadzania

---

<sup>3</sup> Standardowy pilotaż (na próbie co najmniej 50 kobiet) zrealizowano zaledwie w pięciu krajach, tj. w Polsce i Kostaryce metodą wywiadu bezpośredniego (*face to face*) oraz w Australii, Kanadzie i we Włoszech – metodą wywiadu telefonicznego (sprzężonego z komputerem, czyli tzw. CATI). Ponadto w kilkunastu krajach zostały przeprowadzone częściowe badania pilotażowe (m.in. w Danii, Indonezji, Serbii, Szwajcarii i na Ukrainie).

<sup>4</sup> IVAWS nie miał wspólnego funduszu i każdy z koordynatorów indywidualnie zabiegał o zdobycie finansowania badań w swoim kraju. Bariera finansowa oraz brak doświadczenia w prowadzeniu badań wiktyimizacyjnych były głównymi przeszkodami w większości krajów, które nie podjęły tego przedsięwzięcia.

<sup>5</sup> W Polsce badanie zostało zrealizowane ze środków Komitetu Badań Naukowych w latach 2003–2006; KBN nr 2 H02A 01724. Wywiady przeprowadzały ankieterki z CBOS pod kierunkiem Jolanty Kalki, a specjalistyczne szkolenie prowadziła dr Lucyna Kirwil z Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Obu paniom serdecznie dziękuję za współpracę.

<sup>6</sup> Koordynatorami krajowymi byli: Jenny Mouzos i Toni Makaki (Australia), Simona Piliczkowa i Jiri Burianek (Czechy), Britta Kyvsgaard (Dania), Montserrat Sagot (Kostaryka), Martin Killias (Szwajcaria) i Beata Gruszczyńska (Polska).

wywiadów dotyczących prywatnej sfery życia kobiet<sup>7</sup>. W Polsce zorganizowano specjalnie opracowane szkolenie ankieterek, które obejmowało zarówno podstawy teoretyczne zjawiska przemocy, jak i praktyczne warsztaty „trenujące” różnorodne przykłady wielu trudnych sytuacji, w których mogły znaleźć się ankietarki, aby umiały bezpiecznie i taktownie z nich wyjść<sup>8</sup>. Jedną z naczelnych kwestii była troska o bezpieczeństwo zarówno respondentek, jak i ankieterek.

Pierwowzorem IVAWS były badania kanadyjskie nad przemocą wobec kobiet rozpoczęte na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Doświadczenia międzynarodowych badań nad ofiarami przestępstw ICVS również miały duże znaczenie w kompozycji programu badawczego IVAWS.

Badanie IVAWS realizowane było na losowych próbach kobiet w wieku od 18 do 70 lat, co umożliwiało uogólnienie wyników na całą populację kobiet<sup>9</sup>. Wywiady telefoniczne (sprzężone z komputerem, zwane CATI) przeprowadzono w Australii, Danii i Szwajcarii – krajach o stosunkowo dużych doświadczeniach w wykorzystaniu tej metody. Technika wywiadu bezpośredniego (*face to face*, F-T-F) zastosowana była w Kostaryce, Czechach i Polsce<sup>10</sup>.

Porównanie wyników badania w przekroju międzynarodowym z pewnością utrudniają również – poza społecznymi i kulturowymi – techniczne różnice w sposobie losowania próby, metodach wywiadu, stopie realizacji itp. Niestety, w skali międzynarodowej, bez wspólnego funduszu, zapewnienie całkowitej jednolitości wspomnianych wyżej parametrów było niemożliwe. Warto jednak pamiętać, że we wszystkich krajach zastosowano ten sam kwestionariusz (w wersji podstawowej), zbliżone procedury badawcze oraz metody analizy danych<sup>11</sup>. Informacje dotyczące wielkości próby, stopy realizacji badania i techniki prowadzenia wywiadu przedstawione są w tabeli 1.

Międzynarodowe badanie przemocy wobec kobiet objęło różne rodzaje i formy przemocy (tabela 2) i dotyczyło relacji zarówno partnerskiej, jak i z innymi mężczyznami, tj. krewnymi, znajomymi, a także mężczyznami nieznanymi wcześniej (*stranger*). Partner był zdefiniowany jako mężczyzna (małżonek, konkubent lub inny mężczyzna, chłopak), z którym kobieta utrzymywała związek intymny. Należy podkreślić, że kwestia definicji zjawiska rozważana była w wielu aspektach, chodziło bowiem o ustalenie stosunkowo szerokiego jego zakresu, który jednocześnie mógł być empirycznie zweryfikowany. W badaniu IVAWS za podstawę przyjęto definicję przemocy zawartą w Deklaracji o eliminacji przemocy wobec kobiet podjętej na Kon-

<sup>7</sup> Autorka opracowania była członkiem międzynarodowego zespołu metodologicznego wraz z przedstawicielami Finlandii, Włoch, Holandii, Kostaryki, Kanady, Danii i Szwajcarii.

<sup>8</sup> Doświadczenia polskie w zakresie szkolenia ankieterek w badaniu IVAWS wykorzystywane były w innych krajach i znalazły miejsce w opracowywanym pod auspicjami ONZ międzynarodowym podręczniku dotyczącym badań wiktymizacyjnych.

<sup>9</sup> Szczegółowe informacje wymagają obliczeń na postawie indywidualnych danych, które nie zostały dostarczone poszczególnym koordynatorom krajowym. Wykorzystano zatem informacje zbiorcze znajdujące się w opracowaniach poszczególnych krajów lub publikacji: H. Johnson, N. Ollus, S. Nevala, *Violence Against Women. An International Perspective*, HEUNI–Springer, New York 2008.

<sup>10</sup> Dobór próby do badania techniką CATI był oparty na losowym wyborze numeru telefonicznego (w Australii) lub na wylosowaniu respondentki z listy abonentów telefonicznych (w Szwajcarii).

<sup>11</sup> W Szwajcarii zastosowano w części wywiadów zmodyfikowaną wersję kwestionariusza, polegającą na skróconej, kaskadowej metodzie zadawania pytań, czyli po odpowiedzi pozytywnej na pytanie ogólne ankietarka zadawała pytania szczegółowe.

ferencji Praw Człowieka w Wiedniu w 1993 r. uwzględniającą różne formy: fizyczną, psychiczną i seksualną (art. 1, 2)<sup>12</sup>: „Przemoc wobec kobiet to każdy akt przemocy ze względu na płeć, w wyniku którego doszło lub mogło dojść do fizycznego, seksualnego lub psychicznego uszczerbku lub cierpienia kobiety, włączając w to groźby popełnienia takiego czynu, a także pozbawienie wolności, do czego może zająć zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym”.

Tabela 1. Dane techniczne realizacji IVAWS w wybranych krajach

	Liczebność próby	Stopa realizacji w procentach*	Technika wywiadu	Termin realizacji badania
Australia	6677	39	CATI	grudzień 2002–czerwiec 2003
Kostaryka	908	58	F-T-F	czerwiec–sierpień 2003
Czechy	1980	66	F-T-F	maj–czerwiec 2003
Dania	3589	52	CATI	październik–listopad 2003
Polska	2009	87	F-T-F	marzec–maj 2004
Szwajcaria	1973	59	CATI	kwiecień–sierpień 2003

\* Stopa realizacji jest to relacja między liczbą przeprowadzonych wywiadów a liczbą kobiet (gospodarstw), z którymi nawiązano kontakt (spośród osób wylosowanych do próby). Na podstawie: H. Johnson et al., op. cit.

Standardowa wersja kwestionariusza ankiety zawierała siedem sekcji, które dotyczyły przemocy ze strony partnera (byłego oraz aktualnego), przemocy ze strony innego mężczyzny, oceny reakcji policji na zgłoszenie przemocy, przyczyny niezawiadomienia policji o zdarzeniach, charakterystyki partnera, jego rodziny, przemocy doznanej w dzieciństwie, oraz część metryczkową obejmującą charakterystykę demograficzno-społeczną. W Polsce badanie obejmowało również pytania dotyczące przemocy psychicznej ze strony partnera (w tym m.in. o zastraszanie, szpiegowanie, kontrolowanie rozmów i kontaktów partnerki, niszczenie jej przedmiotów, krzywdzenie lub groźby skrzywdzenia zwierząt), a także pytania o konsekwencje doświadczeń związanych z przemocą oraz relacje w domu rodzinnym respondentki, w tym stosowanie przemocy wobec jej matki, itp.

Tabela 2. Rodzaje i formy przemocy wobec kobiet w badaniu IVAWS

Przemoc fizyczna	groźba wyrządzenia krzywdy fizycznej rzucanie lub bicie czymś, co zraniło, przestraszyło popychanie, szarpanie, wykręcanie ręki, ciągnięcie za włosy policzkowanie, kopanie, bicie, uderzenie pięścią duszenie, celowe poparzenie lub oblanie substancją żrącą użycie lub groźba użycia noża, broni palnej inna forma przemocy fizycznej
Przemoc seksualna	wymuszone zbliżenie seksualne (zwałcenie) próba zwałcenia seksualne dotykane wbrew woli wymuszone zachowania seksualne z udziałem innej osoby inna forma przemocy seksualnej

<sup>12</sup> Declaration on the Elimination of Violence against Women, General Assembly resolution 48/104 of 12 December 1993.

Należy podkreślić, że porównanie wyników w perspektywie międzynarodowej, nawet przy zastosowaniu podobnych procedur, wiąże się z pewnymi ograniczeniami wynikającymi z różnic społecznych i kulturowych. Odmienne jest bowiem poczucie tożsamości kobiet i percepcja przemocy w krajach skandynawskich i Ameryki Południowej. Różnice tkwią również w postawach społeczeństwa wobec przemocy w stosunku do kobiet, co nie pozostaje bez wpływu na postawy i reakcję organów ścigania. W opracowaniu koncentrujemy się zatem przede wszystkim na przedstawieniu danych i charakterystyce najważniejszych tendencji, wykorzystując wyniki IVAWS.

## 2. ROZMIARY PRZEMOCY W WYBRANYCH KRAJACH

Wyniki międzynarodowe pokazują, że rozmiary przemocy są bardzo duże. W Polsce i Szwajcarii co najmniej co trzecia kobieta doznała przemocy ze strony mężczyzny, a w Australii, Kostaryce, Czechach i Danii zjawisko było jeszcze częstsze i przemoc ze strony mężczyzny dosięgnęła co najmniej co drugą kobietę (tabela 3).

Tabela 3. Przemoc ze strony mężczyzn w wybranych krajach (wskaźniki wiktyimizacji w procentach\*)

	Przemoc ogółem	Przemoc fizyczna	Przemoc seksualna
Australia	57	48	34
Kostaryka	60	47	41
Czechy	58	51	35
Dania	50	38	28
Polska	35	30	17
Szwajcaria	39	27	25

\* Wskaźnik wiktyimizacji oznacza stosunek liczby ofiar do ogólnej liczby badanych.

Do przemocy fizycznej najczęściej dochodziło w Czechach i Kostaryce; co najmniej co trzecia kobieta była jej ofiarą, w Australii co czwarta, w Danii co piąta, w Polsce niemal co siódma, a najrzadziej w Szwajcarii – prawie co dziesiąta (tabela 4). Przemoc seksualna również najczęściej dosięgnęła kobiety w Kostaryce i w Czechach, kilkakrotnie rzadziej odnotowano ją w Szwajcarii i Polsce.

Wśród porównywanych krajów najniższy wskaźnik wiktyimizacji pod względem przemocy fizycznej oraz seksualnej zaobserwowano w Szwajcarii. Kolejnym krajem o stosunkowo małym ryzyku wiktyimizacji ze strony partnera jest Polska. Największe wskaźniki wiktyimizacji partnerskiej odnotowano w Czechach i Kostaryce, natomiast średnie zagrożenie przemocą ze strony partnera występuje w Australii i w Danii.

Przemoc ze strony partnera, i to zarówno fizyczna, jak i seksualna, była bardzo dotkliwa we wszystkich analizowanych krajach. Najczęściej bicie, kopanie, policzkowanie zauważono w Czechach; doznała go co czwarta kobieta, w Kostaryce i w Australii – spotkało to co piątą kobietę. Drastyczne formy przemocy z użyciem broni palnej lub noża, duszenia, celowego poparzenia, oblania żrącą substancją najczęściej zdarzały się w Kostaryce i w Australii, gdzie spotkało to niemal co szesnastą kobietę. Dwukrotnie rzadziej takie przypadki występowały w Czechach, Danii i Polsce. O przemocy seksualnej ze strony partnera najczęściej opowiadały mieszkanki

Kostaryki (niemal co siódma doświadczyła takiej przemocy), Czech (co dziesiąta) i Australii (co dwunasta). Zdecydowanie rzadziej zdarzało się to w Polsce i Danii (co dwudziesta kobieta), a najrzadziej w Szwajcarii, gdzie takiej przemocy doznało 3% kobiet. Najczęściej był to gwałt, usiłowanie gwałtu lub dotykanie miejsc intymnych wbrew woli. Przypadki zmuszania do zachowań seksualnych z udziałem innej osoby należały do rzadkości (pojedyncze przypadki).

Tabela 4. Przemoc ze strony partnera w ciągu całego życia (wskaźniki wiktyimizacji w procentach)

	Ogółem	Przemoc fizyczna	Przemoc seksualna
Australia	27	25	8
Kostaryka	36	33	15
Czechy	37	35	11
Dania	22	20	6
Polska	16	15	5
Szwajcaria	10	9	3

Ryzyko przemocy fizycznej ze strony innych mężczyzn było w analizowanych krajach podobne; odsetek poszkodowanych kobiet wahał się od 17 w Szwajcarii do 23 w Kostaryce, w Polsce zaś wyniósł 19. Nasilenie przemocy seksualnej było natomiast bardzo zróżnicowane; w Kostaryce wskaźnik wiktyimizacji wyniósł ponad 30%, w Czechach, Danii i Szwajcarii od 21 do 25%, zdecydowanie najmniej takich przypadków było w Polsce – 12%. Należy podkreślić, że we wszystkich krajach przemoc seksualna dosięga kobiety znacznie częściej ze strony innych mężczyzn niż partnerów. Warto nadmienić, że prawidłowość taką obserwowano również w przypadku przemocy fizycznej, ale tylko w niektórych krajach – w Danii, Polsce i Szwajcarii. W Australii, Kostaryce i w Czechach kobiety częściej były narażone na przemoc fizyczną ze strony partnera niż innych mężczyzn.

### 3. ZGŁOSZENIE PRZEMOCY I REAKCJA POLICJI

Podstawowym zadaniem policji jest, jak wiadomo, ochrona kobiety (ofiary), udzielenie natychmiastowej pomocy lub znalezienie takiej możliwości oraz doprowadzenie do ukarania sprawcy. Ochrona pokrzywdzonej kobiety rozumiana jest szeroko jako udzielenie bezpośredniej pomocy fizycznej, medycznej (łącznie z ułatwieniem uzyskania pomocy lekarskiej lub szpitalnej, jeśli zachodzi taka potrzeba) oraz pomocy prawnej, w tym również wskazanie możliwości skontaktowania się z organizacjami i instytucjami, które mogą zapewnić wsparcie oraz poradę prawną lub psychologiczną. W badaniu IVAWS uwzględniono pytania na ten temat, co umożliwiło prześledzenie działań policji i ich ocenę przez kobiety doświadczone przemocą. Pozwoliło to również ustalić, w jakich sytuacjach zgłaszano zdarzenie, a jakie były przyczyny niepowiadomienia policji o przemocy. Respondentki, które zgłosiły zdarzenie, zapytano także o to, jaka była reakcja policji i czy dobrze ją oceniały, czy policja powinna lub mogła zrobić coś więcej. Odpowiedzi na powyższe pytania są cennym materiałem przedstawiającym obraz działania policji w zakresie ochrony kobiet przed przemocą.

Zdarza się przecież, że kobiety na skutek niewłaściwej postawy i zachowania policji narażone są na wtórną wiktymizację, tym gorszą, że dotyczącą ofiary, i to ze strony organów, których celem i zadaniem jest ochrona i pomoc poszkodowanej kobiecie.

Jednym z podstawowych wskaźników branych pod uwagę w kontekście oceny policji jest wskaźnik zgłoszeń. Decyzja o zawiadomieniu policji o przemoc jest wypadkową wielu czynników, do których należą również m.in. powaga zdarzenia, odniesione obrażenia, ale także postawa wobec policji. Jeśli policja stosuje odpowiednie procedury i budzi zaufanie poszkodowanych, to pokrzywdzone kobiety zgłaszają przestępstwa, spodziewając się wsparcia, pomocy, ale i skuteczności, to jest zatrzymanie i ukaranie sprawcy.

W badaniu IVAWS wszystkie kobiety, które doznały przemocy zarówno ze strony partnera, jak i innych mężczyzn, proszone były o szczegółowe odpowiedzi dotyczące ostatniego zdarzenia. Respondentki, które były ofiarami przemocy, zapytano, czy zawiadomiły o tym policję, a te, które zgłosiły zdarzenie, zapytano, co zrobiła policja, jak się zachowała, w tym m.in. czy przyjęła zgłoszenie, czy aresztowała sprawcę, czy dała mu ostrzeżenie, czy zasugerowała skontaktowanie się z placówką udzielającą pomocy, czy może zachowała się biernie i nic nie zrobiła. Zapytano również kobiety, czy były zadowolone ze sposobu, w jaki policja zajęła się sprawą, oraz czy uważają, że było coś jeszcze, co policja powinna zrobić, żeby pomóc kobiecie. Pytano je również, czy ich zdaniem policja powinna informować je o przebiegu sprawy, podać informacje o przysługujących im prawach i pomocy, czy policja powinna zareagować szybciej, poważniej i z większą troską potraktować zgłoszenie i sprawę. Czy powinna udzielić pomocy, zabrać do szpitala, odizolować sprawcę, zabrać go z domu, nakazać niezblizanie się do poszkodowanej?

Z kolei kobiety, które nie zgłosiły zdarzenia policji, zapytano, co było tego powodem: czy sama poszkodowana lub ktoś z jej rodziny rozwiązał problem, czy miała wrażenie, że policja nic nie będzie mogła lub chciała zrobić i lepiej jej nie zawiadamiać. A może kobietę powstrzymał strach przed sprawcą lub czy nie chciała, aby ktokolwiek wiedział o tym zdarzeniu, i wolała zachować sprawę jako prywatną. Pytano również, czy czuła się zawstydzona, skrupowana sytuacją, w jakiej się znalazła, i wolała nikomu o tym nie mówić.

W analizowanych krajach różnice między poziomem zgłoszeń przemocy ze strony partnera były bardzo duże i jednocześnie potwierdzają, że tylko część takich zdarzeń zostaje zgłoszona policji. Tak zwana ciemna liczba, czyli niezgłoszona przemoc wobec kobiet, jest bardzo duża. Na ogół kobiety częściej zgłaszały przemoc ze strony byłego partnera niż aktualnego (jeśli posiadały więcej niż jednego), ale różnice były istotne statystycznie tylko w Australii.

Biorąc pod uwagę przypadki przemocy ze strony partnera, można powiedzieć, że najwyższe wskaźniki zgłoszeń były w Polsce; średnio co trzecia kobieta – ofiara przemocy ze strony byłego partnera – zgłosiła ten przypadek na policję, a wskaźnik zgłoszeń przemocy ze strony aktualnego partnera był również relatywnie wysoki i wynosił 28%. W Australii, Kostaryce i Danii zawiadamiano policję zdecydowanie rzadziej (średnio co siódma kobieta zgłaszała przemoc), a w Czechach – aż czterokrotnie rzadziej niż w Polsce (co jedenasta) – tabela 5.

Tabela 5. Wskaźniki zgłoszeń (w procentach)\*

	Przemoc ze strony obecnego partnera	Przemoc ze strony byłego partnera	Przemoc ze strony krewnego, znajomego	Przemoc ze strony obcego mężczyzny
Australia	8	16	11	26
Kostaryka	15	18	11	10
Czechy	7	9	7	16
Dania	4**	13	10	18
Polska	28	33	14	18

\* Wskaźnik zgłoszeń jest to stosunek liczby poszkodowanych kobiet, które zawiadomiły o zdarzeniu policję, do wszystkich poszkodowanych wyrażony w procentach. W przypadku przemocy ze strony partnera wskaźnik obliczono w stosunku do liczby kobiet posiadających partnera.

\*\* Wartość szacunkowa.

Mechanizm takiego zachowania nie jest prosty do wyjaśnienia. Niepowiadomienie o przemoc ze strony partnera może wiązać się z chęcią ukrycia spraw prywatnych, ale większe odsetki w Polsce i Kostaryce przeczyłyby tej tezie. Jest również możliwe, że częstsze zgłaszanie przemocy ze strony partnera wiąże się z poważniejszymi przypadkami i konsekwencjami niż w sytuacjach przemocy ze strony innych mężczyzn, ale może to wynikać z faktu, że kobieta dąży do zerwania związku i nie chce wspólnego przebywania z partnerem, dlatego pomoc policji jest bardzo istotna. Należy dodać, że w Polsce stosunkowo wysoka zgłaszalność przemocy ze strony partnera może wynikać ze stosowania przez policję procedury Niebieskiej Karty dotyczącej dokumentowania przypadków przemocy w rodzinie, której ofiarami najczęściej są kobiety, a sprawcami – ich partnerzy<sup>13</sup>.

Jak wspomniano, na poziom zgłoszeń przemocy ze strony partnera mogło mieć wpływ wiele czynników, w tym również powaga czynu i okoliczności zdarzenia. Wysoki wskaźnik odnotowany w Polsce jest związany prawdopodobnie z tym, że częściej niż w innych krajach akty przemocy oceniane były jako poważne, zagrażające życiu i postrzegane przez kobiety jako przestępstwa. I rzeczywiście, w Polsce najczęściej wskazywano, że akt przemocy ze strony partnera był poważny (35%), podczas gdy w innych krajach taka odpowiedź padła z ust co najwyżej kilkunastu procent badanych. Również najczęściej w Polsce kobiety postrzegały przemoc ze strony partnera jako przestępstwo, najczęściej też uważały, że ich życie było zagrożone, i najczęściej, w porównaniu z innymi krajami, odnosiły obrażenia. A zatem wyższa zgłaszalność przemocy ze strony partnera mogła być podyktowana tym, że w Polsce były to groźniejsze i bardziej niebezpieczne przypadki (tabela 6).

Zgłoszenia przemocy, której sprawcami byli inni mężczyźni, charakteryzowały się nieco inną tendencją i ogólnie nie były aż tak bardzo zróżnicowane w analizowanych krajach jak w przypadku zgłoszeń przemocy partnerskiej. W Australii, Czechach i Danii częściej zgłaszano policji przemoc ze strony innych mężczyzn niż ze strony partnera. Decyzja o zgłoszeniu zależała od tego, czy czyn był poważny, postrzegany przez kobiety jako przestępstwo lub zagrażający ich życiu. Należy podkreślić, że w Polsce sytuacja była nieco inna i nawet wtedy gdy było to poważne zdarzenie,

<sup>13</sup> W Polsce przestępstwo znęcania się nad osobą najbliższą jest przestępstwem ciągłym, o czym zaświadcza m.in. raporty policji i formularze Niebieskiej Karty.



postrzegane jako przestępstwo lub zagrażające życiu, odsetek zgłoszeń nie przekraczał 33%. W Kostaryce zgłaszano zdarzenia jeszcze rzadziej, średnio w co szóstym przypadku (nawet jeśli były one poważne).

Tabela 6. Zgłoszenia zdarzeń poważnych, zagrażających życiu, postrzeganych jako przestępstwa

	Przemoc ze strony partnera			Przemoc ze strony innego mężczyzny		
	zdarzenie poważne (procent zgłoszeń)	zdarzenie postrzegane jako przestępstwo (procent zgłoszeń)	obawa o własne życie (procent zgłoszeń)	zdarzenie poważne (procent zgłoszeń)	zdarzenie postrzegane jako przestępstwo (procent zgłoszeń)	obawa o własne życie (procent zgłoszeń)
Australia	18	37	34	22	41	44
Kostaryka	19	28	21	12	17	16
Czechy	12	30	17	20	39	30
Dania	18	30	31	22	37	38
Polska	35	59	42	18	33	27

Analizując czynniki (na podstawie polskich danych), które mogły mieć wpływ na fakt zgłoszenia zdarzenia na policję, pod uwagę wzięto również cechy demograficzno-społeczne, takie jak wiek, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia, zatrudnienie i zamożność. Na przykładzie polskich danych wiadomo, że trzy spośród badanych zmiennych miały istotny wpływ na częstotliwość zgłoszeń, i były nimi: wiek kobiet, poziom zamożności oraz miejsce zamieszkania.

Najczęściej zgłaszano przemoc w przypadku kobiet w wieku 35–44 lata (około 50%) i to zarówno wtedy, gdy sprawcą był aktualny, jak i były partner. Wśród kobiet młodych jedynie niemal co piąta zgłaszała zdarzenie na policję, dla starszych wiekiem zaś odpowiedni odsetek wynosił około 30%.

Poziom zamożności miał również istotne znaczenie statystyczne. Najczęściej zgłaszały przemoc kobiety wywodzące się z rodzin najuboższych. Podczas gdy średni odsetek zgłoszeń wynosił 31%, to w odniesieniu do kobiet żyjących w gospodarstwach o najniższych dochodach (poniżej pierwszego kwartyła) wskaźnik zgłoszeń wynosił 48%, czyli był o 17 punktów procentowych większy od średniej. W przypadku przemocy ze strony aktualnego partnera policję zawiadamiano w 57%, a w sytuacji gdy sprawcą był były partner – w 42%. Warto przy tym dodać, że dochód był czynnikiem, który miał istotny wpływ na decyzję o zgłoszeniu przemocy w przypadku aktualnego partnera, nieistotnym zaś, gdy sprawcą był były partner.

Miejsce zamieszkania było jednym z istotniejszych czynników związanych z zawiadamianiem policji o przemoc. Najczęściej zgłaszano przemoc w małych i średnich miastach (około 40%), w dużych i bardzo dużych miastach odsetek wynosił około 30%, a na wsi 25%. Ten wynik jest nieco zaskakujący i wprawdzie można przypuszczać, że w większych miastach kobiety łatwiej mogły znaleźć pomoc w inny sposób, np. w placówkach wsparcia, ale dalsze rezultaty tego nie potwierdzają.

Poziom wykształcenia kobiet nie miał istotnego wpływu na fakt zgłoszenia przemocy na policję, ale warto dodać, że kobiety z wyższym wykształceniem częściej zawiadamiały policję niż te, które miały wykształcenie podstawowe i średnie.

#### 4. OCENA REAKCJI POLICJI NA ZGŁOSZONĄ PRZEMOC ZE STRONY PARTNERA

Na pytanie o zadowolenie ze sposobu, w jaki policja zajęła się sprawą, uzyskano odpowiedzi bardzo zróżnicowane w poszczególnych krajach (tabela 7). Najlepiej była oceniana policja w Australii i Danii (około 60% poszkodowanych kobiet), czyli w krajach o dłuższym doświadczeniu w zajmowaniu się przemocą domową i przemocą wobec kobiet. Co więcej, w tych krajach reakcja policji na zgłoszenie przemyocy ze strony innego mężczyzny była lepiej oceniana niż na zgłoszenie przemyocy partnerskiej. Podobny profil odnotowano w Czechach i Kostaryce, ale odsetek zadowolonych z przyjęcia zgłoszenia przez policję był znacznie mniejszy.

Najwięcej kobiet niezadowolonych z zachowania policji w przypadku przemyocy ze strony innych mężczyzn było w Polsce i w Czechach – ponad 60%, niemal dwukrotnie więcej niż w Australii i Danii. Zdecydowanie lepsze oceny policji w tych dwóch ostatnich krajach mogą być, jak już podkreślano, efektem lepszego przygotowania tamtejszej policji do pracy z ofiarami przemyocy, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie ochrony, wsparcia, pomocy prawnej i psychologicznej poszkodowanym.

Tabela 7. Zadowolenie ze sposobu zajęcia się sprawą przez policję

	Przemoc ze strony partnera (procent zadowolonych z reakcji policji)	Przemoc ze strony innego mężczyzny (procent zadowolonych z reakcji policji)
Australia	59	64
Kostaryka	36	48
Czechy	27	39
Dania	54	67
Polska	44	36

Należy podkreślić, że Polska jest jedynym krajem, w którym sposób zajęcia się sprawą w przypadku zgłoszenia przemyocy ze strony innego mężczyzny oceniany jest gorzej niż reakcja na zawiadomienie o przemyocy partnerskiej. Odsetek niezadowolonych kobiet wyniósł ponad 60 – najwięcej wśród poszkodowanych w innych krajach.

#### 5. REAKCJA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Zawiadomienie policji o przemyocy nie zawsze oznacza, że nastąpi szybka reakcja i sprawca zostanie ukarany. To przekonanie o nieskuteczności policji i wymiaru sprawiedliwości często powstrzymuje kobiety przed zgłaszaniem bicia i innych aktów dręczenia. Powodów niezgłaszania jest więcej i zależą one zarówno od czynników kulturowych, jak i uregulowań prawnych. Niekiedy akty przemyocy, które nie są przestępstwami (lub w przekonaniu kobiet nimi nie jest są), nie są zgłaszane policji i kobiety pozostają z tymi problemami osamotnione. Często bywa jednak tak, że przemoc zostaje zgłoszona, ale sprawca nie jest zatrzymany i nie jest skazany. Brak skuteczności i konsekwentnej reakcji policji jest jednym z podstawowych mankamentów zwalczania przemyocy i jej przeciwdziałania. Kobiety czują się bezradne bez pomocy i wsparcia, a sprawcy są bezkarni.

W ocenie skuteczności reakcji policji i wymiaru sprawiedliwości wzięto pod uwagę relację między liczbą przypadków zgłoszonej przemocy oraz liczbą zatrzymanych sprawców. W analizowanych krajach średnia skuteczność zatrzymania sprawców przemocy ze strony partnera wynosiła zaledwie około 30%, największa była w Czechach – prawie 40%, a najmniejsza w Kostaryce – niecałe 12%, w Polsce, Australii i Danii wyniosła odpowiednio 32%, 29% i 25%. Skuteczność reakcji na przemoc ze strony innego mężczyzny była podobna (średnio około 32%). Najniższy wskaźnik zatrzymania był w Polsce (niecałe 20%), największy w Australii – prawie 45%; w Czechach i Kostaryce wynosi 40, a w Danii – 21%.

Warto podkreślić, że już samo zatrzymanie sprawcy znacznie podnosiło ocenę reakcji policji na zgłoszoną przemoc. Odsetki zadowolonych zwiększały się średnio o około 20 punktów procentowych w przypadku przemocy ze strony partnera, w sytuacjach gdy sprawcą był inny mężczyzna – o prawie 25 punktów procentowych (w tym w Polsce – ponad 30).

## 6. PRZYCZYNY NIEZGŁOSZENIA PRZEMOCY

Niezgłoszenie przemocy organom ścigania, a jak wiadomo, takich przypadków było wiele we wszystkich badanych krajach, może wynikać z wielu przyczyn i poznanie ich rzuca dodatkowe światło na samo zjawisko, postawę policji wobec poszkodowanych i jednocześnie ma istotne znaczenie w kształtowaniu polityki społecznej i karnej oraz opracowywaniu strategii zapobiegania przemocy.

Odpowiedzi respondentek były zróżnicowane i wskazują na różne przyczyny niezawiadomienia policji o przemocy. W sytuacjach gdy sprawcą był partner, w Polsce i w Czechach większość poszkodowanych odpowiadała, że poradziła sobie sama, sama załatwiła sprawę (60%), w Kostaryce odsetek takich odpowiedzi wyniósł prawie 40%, a w Australii i Danii – był o połowę mniejszy niż w Polsce (około 30%). Inną przyczyną powstrzymującą od zgłoszenia przemocy policji było poczucie, że zdarzenie było stosunkowo błahe, niezbyt poważne; najczęściej wskazywano na nią w Australii i Danii (42%), w Polsce taki był co trzeci przypadek (spośród niezgłoszonych), w Czechach i Kostaryce – co czwarty. Niekiedy kobiety nie zgłaszały przemocy, gdyż nie chciały, aby ktokolwiek o tym wiedział, czuły się zawstydzone, skrepowane sytuacją, w jakiej się znalazły. Taki powód dominował w Polsce i Czechach, gdzie wskazało nań ponad 40% kobiet, podczas gdy w Australii i Danii należał do rzadkości i wskazywała na niego co dziesiąta kobieta. W Kostaryce na niechęć ujawnienia sprawy i wstyd wskazywała co dziesiąta kobieta. Poszkodowane kobiety obawiały się również agresji, zemsty ze strony partnera za zawiadomienie policji. W Polsce i Czechach myślała w ten sposób co czwarta poszkodowana kobieta, w Kostaryce – co piąta, zdecydowanie rzadziej zważały na to Australijki i Dunki (około 8%). Odpowiedzi na temat przyczyn niezgłoszenia przemocy ujawniły również różnice w opinii kobiet na temat skuteczności pracy policji w poszczególnych krajach. W Polsce prawie 40% kobiet odpowiedziało, że nie zgłosiły przemocy, „gdyż policja nie może, nie chce w tej sprawie niczego zrobić”. Takiego samego zdania było ponad 30% Czeszek i co ósma Kostarykanka. W Australii i Danii tylko 7% kobiet nie zgłosiło przemocy w przekonaniu o nieudolności lub złej pracy policji, czyli znacznie mniej negatywnych ocen wystawiono tam niż w Polsce lub w Czechach.

Podobne były przyczyny niezgłoszenia przemocy ze strony innego mężczyzny. W Polsce i Czechach kobiety najczęściej same rozwiązywały problem, nie miały zaufania do policji, nie wierzyły w jej skuteczność. Wiele z nich (około jednej trzeciej) odczuwało wstyd, skrępowanie i nie chciało nikomu o tym powiedzieć. Mieszkancki tych krajów, podobnie jak kobiety w Kostaryce, często nie powiadały policji z obawy przed zemstą sprawcy zdarzenia. W Australii i Danii lęk przed sprawcą był przyczyną niezgłoszenia przemocy tylko wśród 8% kobiet, również rzadziej niż w innych krajach wskazywały one na brak zaufania do policji i wstyd przed powiadomieniem kogokolwiek o zdarzeniu. Dunki i Australijki nie zgłaszały przemocy przede wszystkim w sytuacjach, gdy jak twierdziły, sprawa nie była poważna i same mogły ją załatwić.

## 7. KONTAKTOWANIE SIĘ Z INSTYTUCJAMI WSPIERAJĄCYMI OFIARY PRZEMOCY

Badania IVAWS pokazały, że we wszystkich krajach wiele kobiet pozostawało z problemem przemocy samotnie i tylko niewiele z nich skorzystało z ośrodków pomocy i wsparcia. W Polsce w przypadku przemocy ze strony partnera wśród 300 poszkodowanych jedynie 14% skontaktowało się z odpowiednimi placówkami. Najczęściej były to ośrodki pomocy społecznej i poradnie odwykowe. Podobną sytuację odnotowano w Czechach. Nieco lepiej było w Australii, gdzie po pomoc do ośrodków wsparcia sięgnęło 16%, w Kostaryce – 19%, a w Danii – najmniej – 6% poszkodowanych kobiet. Jeszcze rzadziej kontaktowano się w sytuacjach, gdy sprawcą był ktoś z krewnych, znajomy lub obcy mężczyzna. W Australii średnio co jedenasta kobieta zgłosiła się po pomoc do odpowiednich instytucji, w Kostaryce, Czechach i Danii zrobiło tak zaledwie około 5%. W Polsce na 500 kobiet poszkodowanych przez innego mężczyznę zaledwie trzy osoby zgłosiły się do ośrodków wsparcia i pomocy.

Jednocześnie z badań IVAWS wynika, że w Polsce częściej niż w innych krajach kobiety skłonne są opowiedzieć o zdarzeniu, jakie je spotkało ze strony partnera, komuś z rodziny lub przyjaciółce, a jedynie kilkanaście procent pozostaje z tym problemem samotnie (zdarzało się, że pierwszy raz opowiedziały ankieterce). Znacznie częściej osamotnione były ze swoim problemem mieszkanki Kostaryki i Czech, a najczęściej Australijki i Dunki. Polki natomiast w większym stopniu niż poszkodowane w innych krajach skrywały przypadki przemocy ze strony krewnego lub znajomego; niemal 30% poszkodowanych nikomu o tym nie powiedziało, podobnie jak w Czechach, podczas gdy w Australii i Danii odpowiedni odsetek wyniósł niecałe 20%.

## 8. UWAGI KOŃCOWE

Przemoc wobec kobiet, jak pokazują wyniki badań, występuje w analizowanych krajach z niejednorodnym nasileniem, ale wyjaśnienie różnic i podobieństw nie jest proste. Rozpatrywane kraje różnią się i geograficznie, i kulturowo. W najbardziej zbliżonych do siebie w Polsce i Czechach wskaźniki ryzyka wiktyimizacyjnego i charakterystyki związane z reakcją policji i wymiaru sprawiedliwości są na ogół zupełnie inne.

Nie ulega wątpliwości, że zachowanie policji jest w dużym stopniu odbiciem postaw społeczeństwa wobec przemocy, która dosięga kobiety. W krajach, w których

problem ten jest badany i dyskutowany, jednocześnie lepiej opracowane są procedury postępowania i policja wyposażona jest w lepsze instrumenty reagowania na przemoc i wspierania jej ofiar. W Danii i Australii, gdzie wcześniej rozpoczęto działania prewencyjne i edukacyjne, policja działa pod tym względem lepiej i zdecydowanie więcej poszkodowanych kobiet było zadowolonych z jej reakcji – w porównaniu z Polską i Czechami. W tych dwóch krajach, podobnie jak w Kostaryce, zdecydowanie najwięcej krytycznych uwag policja zebrała w kontekście spraw związanych z przemocą ze strony innych mężczyzn, co powinno stanowić wyraźny sygnał do podejmowania radykalnych działań edukacyjnych i szkoleniowych.

Przyczyny niezawiadomienia policji o przemocy pośrednio wskazują na deficyt w relacjach społecznych, zwłaszcza w Polsce, Czechach i Kostaryce, w zakresie wspierania ofiar przemocy i napiętnowania jej sprawców. W tych krajach istnieje potrzeba opracowania właściwej strategii docierania do świadomości społecznej i zmiany postaw wobec zjawiska przemocy w stosunku do kobiet. Profesjonalizm organów ścigania to przede wszystkim ochrona ofiary (m.in. przed powtórny atakiem sprawcy), właściwe jej potraktowanie i udzielenie wsparcia i pomocy, również psychicznej, a także zatrzymanie sprawcy i jego ukaranie. Dłuższe doświadczenia w pracy z ofiarami przemocy, np. w Australii i Danii, miały prawdopodobnie znaczenie w postrzeganiu policji i decyzjach o jej zawiadomieniu. Oceny policji w tych krajach – w porównaniu z Polską, Czechami i Kostaryką – były lepsze. Warto jednak pokreślić, że wszystkie kraje powinny budować strategię przeciwdziałania przemocy, konsekwentnie karać sprawców, a jednocześnie prowadzić politykę wzmacniania wsparcia i pomocy ofiarom przemocy. Wszelkie działania w tej kwestii powinny mieć zarówno krótki, jak i dalekosiężny horyzont, od wprowadzenia dobrych, efektywnych szkoleń policji i służb socjalnych – po szersze docieranie do świadomości społecznej i zwrócenie uwagi na potrzebę eliminacji przemocy wobec kobiet. Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet należy bowiem dzisiaj do czołowych wyzwań współczesnego świata.

## LITERATURA

- Bandura A., *Social Learning Theory*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, N.J. 1977.
- Browne K., Herbert M., *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, przeł. E. Bielawska-Batorowicz, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1999.
- Budyn-Kulik M., *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktyologiczne*, Oficyna Wydawnicza VERBA, Lublin 2005.
- Dobash R., Dobash R.E., *Community response to violence against wives: Charivari, abstract justice and patriarchy*, *Social Problems* 1981, t. 28 (5), s. 563–581.
- Fagan J., *The Criminalization of Domestic Violence: Promises and Limit*, Presentation at the 1995 conference on criminal justice research and evaluation, National Institute of Justice Research Report, U.S. Department of Justice, Office of Justice Programs, 1996, s. 64.
- Ferraro K.J., Johnson J.M., *How women experience battering: the process of victimization*, *Social Problems* 1983, t. 30, s. 325–339.
- Gelles R.J., *Family Violence*, wyd. 2, SAGE Publications, Beverly Hills 1987.

- Gelles R.J., *Violence in the family*, w: W. Heitmeyer, J. Hagan (red.), *International Handbook of Violence Research*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 2003.
- Gelles R.J., *Marital Rapes*, mps powielony, 1992.
- Gruszczyńska B., *Międzynarodowe badania nad przemocą wobec kobiet (IVAWS). Reakcja policji na zgłoszenia przemocy w Polsce*, *Archiwum Kryminologii* 2005–2006, t. XXVIII, s. 185–192.
- Gruszczyńska B., *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawnokryminologiczne*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2007.
- Gruszczyńska B., *Victimization, crime, and social factors in post-socialist countries*, *International Journal of Comparative Criminology* 2002, t. 2 (1), s. 77–89.
- Johnson H., Ollus N., Nevala S., *Violence Against Woman. An International Perspective*, HEUNI – Springer, New York 2008.
- Killias M., Simonin M., De Puy J., *Violence Experienced by Woman in Switzerland over Their Lifespan. Results of the International Violence Against Women Survey (IVAWS)*, Staempfli Publishers Ltd., Berne 2005.
- Lipowska-Teutsch A., *Rodzina a przemoc*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1995.
- Mouzos J., Makkai T., *Women's Experiences of Male Violence: Findings from the Australian Component of the International Violence Against Women Survey (IVAWS)*, *Research and Public Policy Series* nr 56, Australian Institute of Criminology, Canberra 2004.
- Nowakowska U., *Kobiety w Polsce 2003+. Raport Centrum Praw Kobiet*, Warszawa 2003.
- Pikalkova S. (red.), *Mezinarodni vyzkum nasili na zenach – Ceska republika/2003: příspěvek k sociologickemu zkoumani nasili v rodine*, Sociologicky ustav Akademie ved Ceske republiky, Praha 2004.
- Płatek M., *Prawnoporównawcze aspekty projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, *Studia Iuridica* 2005, nr 44.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Przemoc w rodzinie wobec kobiet i dzieci*, Prawo Dziś i Jutro, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2000.
- Women's Safety Australia*, Australian Bureau of Statistics, Latest Issue, grudzień 1996.
- Zielińska E., *Zakaz handlu ludźmi w prawie polskim*, w: Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Ośrodek Badań Praw Człowieka, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Warszawa 2006.